

POSTANOWIENIE

Dnia 28 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie M. N.,
wobec którego umorzono postępowania karne o czyn określony w art. 212 § 1 k.k., po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Karnej w dniu 28 maja 2020 r.,
na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego
od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 10 października 2019 r., sygn. akt V Ka (...) uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 27 marca 2019 r., sygn. akt II K (...) i umarzającego postępowania karne,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od oskarżyciela prywatnego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

J. G. oskarżył M. N. o to, że w miesiącu czerwcu 2013 r. oraz w dniu 16 lipca 2013 r. w G. w siedzibie Dowództwa Marynarki Wojennej RP przy ul. W. pomówił oskarżyciela prywatnego J. G. o takie postępowania, które poniżyło go i naraziło na utratę zaufania potrzebnego do zajmowania danego stanowiska poprzez nachodzenie w miejscu pracy, telefonowanie i informowanie współpracowników i przełożonych J. G. - Szefa Sekretariatu Dowódcy Marynarki Wojennej J. M., a także Dowódcy Marynarki Wojennej

RP T. M. o znieważaniu, a także naruszaniu nietykalności cielesnej członków rodziny M. N. , jak również oskarżonego przez J. G. , tj. o przestępstwo z art. 212 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 10 marca 2016 r., sygn. akt II K (...) oskarżonego M. N. uniewinnił od popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia; na podstawie art. 632 pkt. 1 k.p.k. orzekł, że koszty procesu ponosi oskarżyciel prywatny.

Po rozpoznaniu apelacji, które wnieśli oskarżyciel prywatny – osobiście oraz jego pełnomocnik, Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 30 listopada 2016 r., sygn. akt V Ka (...) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok zasądzając od oskarżyciela prywatnego J. G. na rzecz oskarżonego M. N. kwotę 420 zł tytułem zwrotu kosztów związanych z udziałem obrońcy w postępowaniu odwoławczym, a kosztami postępowania odwoławczego obciążył oskarżyciela prywatnego.

Na skutek kasacji wywiezionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego Sąd Najwyższy, wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2018 r., sygn. akt III KK 382/17 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 2 lipca 2018 r., sygn. akt V Ka (...) uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 10 marca 2016 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 27 marca 2019 r., sygn. akt II K (...) Sąd Rejonowy w G. orzekł następująco: ustalając, że oskarżony M. N. dopuścił się tego, że w dniu 16 lipca 2013 roku, w G., w siedzibie Dowództwa Marynarki Wojennej RP przy ul. W., pomówił oskarżyciela prywatnego J. G. o takie postępowanie, które mogło go narazić na utratę zaufania potrzebnego do zajmowania danego stanowiska poprzez poinformowanie współpracowników J. G. - szefa

Sekretariatu Dowódcy Marynarki Wojennej M. M. oraz R. K. , a także w piśmie skierowanym do T. M. - Dowódcy Marynarki Wojennej RP o naruszaniu przez J. G. nietykalności cielesnej oskarżonego oraz członków jego rodziny, o powoływaniu się przez J. G. na posiadane przez niego wpływy w Dowództwie Marynarki Wojennej, a także o rozpowszechnianiu przez J. G. nieprawdziwych informacji o ojcu oskarżonego – L. N. , czyn ten kwalifikuje jako przestępstwo art. 212 § 1 k.k. i ustalając, że społeczna szkodliwość tego czynu oraz wina sprawcy nie są znaczne, przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. na mocy art. 66 § 1 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonego warunkowo umorzył na okres próby wynoszący 2 lata; na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt. 7 k.k. w zw. z art. 43a § 1 k.k. orzekł od oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 1.000,00 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej; na mocy art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 628 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz J. G. kwotę 300 złotych tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów procesu a na rzecz Skarbu Państwa - kwotę 400 złotych tytułem zwrotu wydatków.

Na skutek apelacji wniesionej od przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 10 października 2019 r. uchylił zaskarżony wyrok i umorzył postępowanie - na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.

Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżył kasacją pełnomocnik oskarżyciela prywatnego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego i naruszenie prawa materialnego, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 17 § 1 pkt. 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 1 k.k. poprzez uchylenie wyroku Sądu I Instancji i umorzenie postępowania w niniejszej sprawie w sytuacji, gdy termin przedawnienia karalności w momencie wydawania orzeczenia przez Sąd II Instancji jeszcze nie upłynął.

Wskazując na powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w G..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co stwarzało możliwość jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Jak wielokrotnie podnoszono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wydanie orzeczenia reformatoryjnego, stanowiącego wynik odmiennej oceny dowodów i dokonania innych ustaleń faktycznych niż w zaskarżonym wyroku, obliuguje sąd odwoławczy do:

1. uwzględnienia całokształtu materiału dowodowego ujawnionego zarówno w toku rozprawy głównej, jak i odwoławczej (art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.);
2. dokonania kompleksowej oceny dowodów, przeprowadzonej w zgodzie z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k.;
3. sporządzenia uzasadnienia spełniającego wymogi wskazane w art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., przy czym wymóg ten nabiera szczególnego znaczenia w zakresie tych dowodów, które stały się podstawą odmiennego orzeczenia sądu pierwszej instancji (zob.m.in. wyrok SN z dnia 10 stycznia 2018 r., V KK 247/17; postanowienie SN z dnia 28 grudnia 2017 r., II KK 298/17).

Przeprowadzając kontrolę kasacyjną zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego, uznać należało, że kryteria te zostały spełnione w stopniu należytym, a ujawnienie się w toku własnej oceny przeprowadzonych dowodów ujemnej przesłanki procesowej w postaci przedawnienia karalności czynu (art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.) nakazywało w konsekwencji wydanie orzeczenia reformatoryjnego i wobec niestwierdzenia na obecnym etapie sprawy podstaw do uniewinnienia oskarżonego, umorzenia postępowania w sprawie.

Zgodnie z art. 101 § 2 k.k. karalność przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego ustaje z upływem roku od czasu, gdy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy przestępstwa, nie później jednak niż z upływem 3 lat od czasu jego popełnienia. Jeżeli w okresie tym wszczęto

postępowanie, karalność przestępstwa prywatnoskargowego przedawnia się z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu (art. 102 k.k.).

Przedmiotem sprawy, był czyn ścigany z oskarżenia prywatnego popełniony 16 lipca 2013 r. Bez wątpienia w treści prywatnego aktu oskarżenia wskazano, że pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy i czynie jesienią 2013 r. Pozostaje pod ochroną wynikającą z przepisu art. 7 k.p.k. ocena Sądu Okręgowego, że oświadczenie oskarżyciela prywatnego analizowane w powiązaniu z datą złożenia prywatnego aktu oskarżenia – bezpośrednio przed upływem roku od czynu (przed 17 lipca 2014 r. – prezentata Biura Podawczego) upoważniają do zakwestionowania aktualnie prezentowanej przez oskarżyciela prywatnego wersji, iż o fakcie złożenia, treści zniesławiającego go pisma oraz osobie oskarżonego oskarżyciel prywatny dowiedział się podczas zapoznawania się z aktami sprawy na Policji, tj. w lutym 2014 r. Stanowisko prezentowane w kasacji, zgodnie z którym akt oskarżenia został złożony w lipcu 2014 r. „jedyne z daleko posuniętej ostrożności procesowej” można ocenić wyłącznie jako kuriozalne, w świetle argumentacji na poparcie tejże skargi.

Argumentem wspierającym stanowisko Sądu Okręgowego, że oskarżyciel powziął informację o osobie oskarżonego – jak sam przyznał – znacznie wcześniej, jest przede wszystkim treść wyjaśnień oskarżonego, który podnosił, że już w lipcu 2013 roku został nazwany donosicielem w związku z wizytą u pracodawcy oskarżyciela prywatnego. W tym kontekście jedynie marginalne znaczenie ma ocena postąpienia oskarżyciela prywatnego z wniesioną apelacją.

W tym stanie rzeczy, nie znajdując podstaw do zakwestionowania ocen, które doprowadziły Sąd Okręgowy do ustalenia rzeczywistej daty dowiedzenia się oskarżyciela prywatnego o osobie sprawcy, rozstrzygnięcie o umorzeniu postępowania w sprawie wobec upływu terminu przedawnienia ocenić należało jako uzasadnione.

Dlatego Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.